InfoSecurity 24

18.06.2020

BIEDROŃ PODPISAŁ PAKT DLA MUNDUROWYCH

W czwartek podpisałem Pakt dla Mundurowych, który zakłada gwarancję praw nabytych - powiedział kandydat Lewicy na prezydenta Robert Biedroń. Pakt zakłada także m.in. likwidację IPN.

Biedroń podczas konferencji na bydgoskim rynku mówił, że w debacie kandydatów na prezydenta, która odbyła się w środę w Telewizji Polskiej, zabrakło wielu ważnych pytań m.in. dotyczących emerytur służb mundurowych. "Chciałbym z tego miejsca wysłać jasny sygnał - jeżeli mamy rozmawiać o przyszłości Polski, powinniśmy zacząć dialog z tymi, którzy służyli i służą wiernie naszej ojczyźnie, ze służbami mundurowymi" - mówił kandydat Lewicy.

Polityk przypomniał o ustawie represyjnej, która - w jego ocenie - "w sposób fałszywy, niesprawiedliwy nazwana jest <<ustawą dezubekizacyjną>>". "Sama nazwa pokazuje, jak próbuje się manipulować, oszukać i pogardzać tymi, którzy zasługują dzisiaj na największy szacunek. Dlatego z tego miejsca chciałbym powiedzieć jasno i wyraźnie - jeśli zostanę prezydentem RP, wniosę w trybie pilnym wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o skasowanie tej ustawy i wniosę projekt ustawy kasującą tę ustawę, bo to jest wstyd i hańba dla Polski, że taka ustawa została przyjęta" - mówił.

Biedroń podkreślał, że "trzeba przywrócić te sprawiedliwe emerytury, prawa nabyte, które zostały słusznie zarobione przez tych ciężko pracujących w służbach broniących bezpieczeństwa Polski".

"Niestety sojusz PO i PSL już raz przyjął taką ustawę represyjną. Pamiętacie państwo? Oni otworzyli ścieżkę do tego, żeby Kaczyński (Jarosław - przy. red.) z Dudą (Andrzejem - przyp. red.) demolowali dalej te prawa nabyte. Demolowali prawa nabyte tych, którzy na przykład pracowali w biurze wydającym PESEL-e, prawa nabyte wielu urzędników, urzędniczek, którzy byli bibliotekarzami, byli kierowcami, pełnili służbę strzegąc granic, byli strażakami" - mówił.

Kandydat Lewicy poinformował, że w czwartek podpisał Pakt dla Mundurowych. Składa się z on trzech elementów: ustawy, która zmienia ustawę represyjną, szeroką gwarancję niezbywalności praw nabytych oraz likwidację Instytutu Pamięci Narodowej.

Czytaj też: Mundurowa superustawa przyjęta przez rząd. Wśród zmian m.in. specjalny dodatek przedemerytalny

"Państwo polskie musi być gwarantem praw nabytych, musi respektować konstytucję, musi respektować prawa obywatelskie, a w tym przypadku je pogwałcono" - stwierdził. "Jako prezydent RP powołam Radę do Spraw Mundurowych, żebyśmy prowadzili ciągły dialog, żebyśmy ze sobą współpracowali i rozmawiali w godności i zaufaniu i we współpracy" - zapowiedział.

Po konferencji razem z posłami Lewicy z regionu oraz przedstawicieli stowarzyszeń i związków skupiających emerytów mundurowych Biedroń wziął udział w okrągłym stole.

Obowiązująca tzw. ustawa dezubekizacyjna obniżyła od 1 października 2017 r. emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP), obejmując kilkadziesiąt tysięcy osób: od funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa po strażników granicznych.